

Maria Libiszowska-Żótkowska

Jan Szczepański 1913–2004. Wspomnienie pośmiertne

Jan Szczepański, syn Pawła i Ewy (z d. Cholewa), młodszy brat Anny (ur. 1907) i Heleny (ur. 1910) urodził się 14 września 1913 r. w Ustroniu, w przysiółku Brzeżina na Zawodziu (dziś Ustroń-Zawodzie Dolne), na Śląsku Cieszyńskim, w chłopskiej rodzinie wyznania ewangelicko-augsburskiego. Rodzice posiadali dziesięciohektarowe gospodarstwo z ziemią orną, łąką nad potokiem i lasem. Do obowiązków czteroletniego chłopca należało pasienie gęsi, gdy był nieco starszy krów, a z czasem także prace orne na kamienistym, podgórskim gruncie. Później już tylko podczas wakacji pomagał ojcu w pracach polowych, także wtedy, gdy został profesorem. Z lat pięćdziesiątych pochodzi zdarzenie, o którym Profesor żartobliwie, ale i z dumą opowiadał kolejnym rocznikom łódzkich studentów: Przebywający w Ustroniu na praktyce studenci przeprowadzali rozmowy z napotkanymi ludźmi. O pracę na roli i ogólne zainteresowania zapytali także z chłopska odzianego mężczyznę koszącego zboże. Z rozmowy wynikało, że „chłop” jest światły i mądry, dlatego studenci dociekali jeszcze – „A co wy, gospodarzu, porabiacie w zimie, gdy pracy w polu mniej?” – „A zimą to jo se rektoruje na łódzkim uniwersytecie” – odpowiedział Profesor i osłupiałych studentów poprosił o pomoc w wiązaniu snopków.

Udokumentowana przez Jana Wantułę – stryja Profesora – historia rodu Szczepańskich sięga 1680 r. do Adama Szczepońca, zagrodnika z Zaolzia. W XVII w. jego potomkowie osiedlili się w Ustroniu i przyjęli nazwisko Szczepańscy¹. Jan był czwartym pokoleniem Szczepańskich urodzonych w tej miejscowości. Ze swoją małą ojczyzną Profesor był do końca mocno związany. Atmosfera domu rodzinnego, pamiątki i przekazy rodzinne, a nade wszystko wpojone w dzieciństwie wartości i życiowe drogowskazy ukształtowały Go jako człowieka pogodnego, życzliwego, wrażliwego, przyjaznego, bezinteresownego i pomocnego. Wyrobiły w Nim poczucie obowiązku, rzetelności i so-

¹ Por. J. Wantuła, *Pamiętniki, Macierz Ziemi Cieszyńskiej*, Cieszyn 2003; J. Sztefek, *Niektóre gałęzie drzewa genealogicznego rodziny Szczepańskich z Ustronia*, „Pamiętnik Ustroński” 1993, R. 6, s. 13; J. Szczepański, *Korzeniami wrośłem w ziemię*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1984, rozdz. *Przodkowie*, s. 81–82.

lidności, nauczyły szacunku do pracy, umiłowania wiedzy i ciekawości świata. Swojemu przywiązaniu i wierności wartościom środowiska rodzinnego i luterańskiej wierze dał świadectwo w autobiograficznej książce dedykowanej pamięci rodziców *Korzeniami wrosłem w ziemię*². We wspomnieniu poświęconym znaczeniu religii i wiary w życie Jego rodziny i środowiska lokalnego napisał:

Wiara była przede wszystkim stylem życia, sposobem przeżycia w ciężkiej walce o byt, uzasadniała i nadawała sens pracy ponad siły. Religia i wiara była niepojęta, mówiła o sprawach boskich, ale równocześnie była częścią dnia powszechnego. Tu był dom, a w nim słowo Boże czytane i rozpamiętywane przez całą rodzinę, a słuchając słowa Bożego rodzina włączała się w to, co w świecie ważne: szacunek u bliźnich, zapewniający życie we wspólnocie, nadający sens ciężkiej pracy i niełatwemu życiu. Religia luteranów nie była sprawą Kościoła i nabożeństwa, liczyły się one jako potwierdzenie wspólnoty wszystkich społeczności z ich Bogiem, ale prawdziwa religia przejawiała się w codziennym życiu, a przede wszystkim w pracy.

W książce *Zapytaj samego siebie*³ skierowanej do młodych Polaków wskazał na pracę jako na moralną powinność i środek do osiągnięcia celów uznanych za najważniejsze.

Hołd swej małej ojczyźnie złożył w szkicu *Pochwała kraju rodzinnego*:

Kraj lat dziecińczych – kraj płowych potoków, śpiewających wiosną, zboczy rozgadanych strużkami wody płynącej spod śniegu, lasu szumiącego, wezwania wiatrów z dalekich stron, świat zmiennych horyzontów kładących się na kolejnych grzbietach górskich wynurzających się z chmur i mgieł – kraj młodości czekający na spełnienie się losu czającego się tam, za tymi horyzontami, kraj bliski na zawsze. [...] Pochwalam więc beskidzki kraj rodzinny za to, co mi dał na daleką drogę⁴.

Rada Miasta Ustronia uczciła osiemdziesiąte urodziny (1993) znakomitego krajana nadaniem mu tytułu Honorowego Obywatela. W dniu dziewięćdziesiątych pierwszych urodzin (wrzesień 2004), których nie doczekał, nazwała trakt spacerowy przylegający do Jego domu rodzinnego w Ustroniu na Zawodziu Aleją Profesora Szczepańskiego. Pierwszą rocznicę Jego śmierci upamiętniła wmurowaniem na fasadzie Muzeum Ustrońskiego tablicy pamiątkowej poświęconej Profesorowi. W rodzinne strony powrócił pochowany (22 kwietnia 2004) w grobie rodzinnym na cmentarzu ewangelickim w Ustroniu.

² J. Szczepański, *Korzeniami...*, rozdz. *Wiara*.

³ Tenże, *Zapytaj samego siebie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1986.

⁴ Tenże, *Pochwała kraju rodzinnego*, „Zwrot. Miesięcznik Społeczno-Kulturalny”, luty 1979, nr 351, s. 39–40.

W kwietniu 2012 r. postawiono mu pomnik w centrum Ustronia przy Bibliotece Miejskiej – jest to monument przedstawiający Profesora siedzącego na ławce i patrzącego w stronę przysiółka Brzezina na Zawodziu, gdzie przyszedł na świat. Od roku 2014 w Ustroniu i Cieszynie organizowana jest co roku konferencja naukowa pod nazwą Wolna Szkoła Nauk Filozoficznych i Społecznych im. Profesora Jana Szczepańskiego.

Pierwsze nauki (1920–1926) pobierał Jan Szczepański w siedmioklasowej szkole ewangelickiej w Ustroniu. Widniejące na tablicy szkolnej wierszowane przesłanie pozostało w Jego pamięci niezatarty ślad. Przywołuje je po latach: „Z myślą o tym, że tu szkoła,/wstępuj jakby do kościoła,/skromnością i statkiem uszanuj te mury/bo Bóg wszechmogący patrzy na cię z góry”⁵. Potem było, mające Go przygotować do zawodu leśnika, gimnazjum matematyczno-przyrodnicze im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie, które dla młodego ucznia okazało się prawdziwą szkołą życia. Wstawał codziennie o piątej rano, pomagał ojcu w oporządzeniu bydła i pędził do pociągu, by zdążyć na czas do cieszyńskiego gimnazjum. Lekcje odrabiał w zgiełku i gwarze dworcowych poczekalni i podczas jazdy koleją. To nauczyło Go sztuki koncentracji i wyłączania się z dziejących się na zewnątrz wydarzeń. Ranne wstawanie weszło w nawyk. W dorosłym, pełnym obowiązków, życiu codziennie w godzinach między 5 a 8 rano pisał. Potem już mógł nauczać i urzędować. O zaletach takiego rytmu dnia w latach sześćdziesiątych przekonywał swoich łódzkich studentów.

Jego pisarski dorobek jest imponujący. Pisanie było sensem Jego życia, a każdy dzień bez zapisanej myśli uważał za stracony. Bibliografia obejmuje 1500 pozycji naukowych, popularnonaukowych i eseistycznych, w tym 36 autorskich książek. Pozostawił też spory zbiór opinii i ekspertyz, pisanych na rozmaite zamówienia. Po upływie pięćdziesięciu lat od opisywanych wydarzeń doczekał się wydania Jego osobisty dziennik, który przez wiele lat prowadził.

Miał szczęście do nauczycieli-mistrzów. W gimnazjum nauczał języka polskiego i propedeutyki filozofii oraz miał wychowawstwo klasy, do której naonczas uczeń Jan Szczepański uczęszczał – poeta Julian Przyboś (1901–1970). Nauczyciel rozbudził w Nim zamiłowanie do poezji, wprowadził w świat sztuki i filozofii, zainteresował sprawami społecznymi. W klasie maturalnej Jan Szczepański lirycznym opisem pracy żniwiarzy zadebiutował jako poeta⁶. W roku 1932 podjął studia w zakresie filozofii i socjologii na

⁵ Tenże, *Korzeniami...*, s. 75.

⁶ Tenże, *Żniwa*, „Linia” 1932, nr 4.

Uniwersytecie Poznańskim. Na drugim roku został asystentem u swojego drugiego mistrza – prof. Floriana Znanieckiego. Na trzecim opublikował swą pierwszą pracę naukową w „Przeglądzie Socjologicznym”. W roku 1936 obronił celująco pracę magisterską napisaną pod kierunkiem F. Znanieckiego *Nauka Husserla o znaczeniu*.

Po studiach na rok został powołany do odbycia służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim oraz w piątym pułku artylerii ciężkiej w Krakowie. Po powrocie z wojska, w listopadzie 1937 r. ożenił się z koleżanką ze studiów Eleonorą (Norą) Odlanicką-Poczobut (1914–2004), socjologiem, utalentowaną poetką i rzeźbiarką, a także autorką poczytnych książek dla młodzieży o życiu Indian. W tym samym roku podjął pracę w Państwowym Instytucie Kultury Wsi w Warszawie, którego dyrektorem był – trzeci mistrz Szczepańskiego – prof. Józef Chałasiński. W kwietniu 1939 r. jako starszy asystent powrócił na Uniwersytet Poznański do prof. Znanieckiego, który 15 czerwca tegoż roku wypromował Go na doktora na podstawie dysertacji *Pojęcie środowiska społecznego w socjologii wsi*. Wybuch wojny przerwał – szczęśliwie tylko na pięć lat – pracę naukową, lecz nie zmagania naukowca. O swoim rozczarowaniu, ale też nie poddaniu się w sytuacji, zdawałoby się, beznadziejnej, tak pisał w październiku roku 1940:

Nie sądziłem, żeby w rok po doktoracie, zamiast siedzieć nad habilitacją, paść będę krowy. Często jednak (nie bez ironicznego uśmiechu), pasąc krowy, myślę o zagadnieniach metafizyki, o jej roli w życiu społecznym. [...] Każdą chwilę pasienia krów poświęcam gramatyce niemieckiej i francuskiej⁷.

Profesor znał biegle cztery obce języki: angielski, francuski, niemiecki i rosyjski.

Lata okupacji hitlerowskiej, poza krótkim pobytem w domu rodzinnym, spędził przy tokarce na przymusowych robotach w Schlesische Verlagsanstalt w dzisiejszym Wrocławiu, a następnie w zakładach Garvenswerke w Wiedniu, dokąd pojechał z żoną i synem Arturem (ur. 1940).

Po zakończeniu wojny państwo Szczepańscy powrócili do kraju i podobnie jak wielu innych ludzi nauki, znaleźli przystań w mało zniszczonej Łodzi. O tempie odbudowy życia naukowego w Łodzi świadczy powołanie 24 maja 1945 r. Uniwersytetu Łódzkiego. Byli asystenci Floriana Znanieckiego z Uniwersytetu w Poznaniu – Jan Szczepański i Józef Chałasiński oraz Maria i Stanisław Ossowsy, a także Nina As-

⁷ K. D. Kadłubiec, *Z Ustronia w świat*, [w:] *Jan Szczepański. Humanista – uczonec – państwowiec*, Księga wspomnień, red. J. Kulpińska, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 47.

sorodobraj w łódzkim uniwersytecie utworzyli w owym czasie najsilniejszy w kraju ośrodek socjologiczny. Jan Szczepański z Uniwersytetem Łódzkim związany był przez 25 lat. W 1949 r. habilitował się na podstawie rozprawy *Ustalenie faktów społecznych w socjologii i psychologii społecznej*. Profesorem nadzwyczajnym został w 1951, zwyczajnym w 1962 r. Przez długie lata był kierownikiem Katedry Socjologii (później Katedry Socjologii Pracy), prodziekanem Wydziału Humanistycznego (1950–1951) i dziekanem Wydziału Filozoficzno-Historycznego (1951–1952). Po Józefie Chałasińskim (1949–1952), został trzecim rektorem UŁ (1952–1956). Miał wtedy 39 lat. W Łodzi rozpoczął badania empiryczne nad inteligencją i klasą robotniczą, nad kulturą oraz nad szkolnictwem wyższym. W latach 1961–1968 kierował utworzonym przez siebie, najpierw w Łodzi, a potem w Warszawie, Międzyuczelnianym Zakładem Badań nad Szkolnictwem Wyższym.

W październiku roku 1970 Jan Szczepański definitywnie odszedł z Uniwersytetu Łódzkiego do Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Z Instytutem Filozofii i Socjologii (IFiS) PAN był związany od jego powstania w roku 1955 jako kierownik Zakładu Podstawowych Badań Socjologicznych (1956–1970), zastępca dyrektora do spraw naukowych (1961–1968) oraz dyrektor Instytutu (1968–1976).

W roku 1964 został członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk, a w roku 1970 jej członkiem rzeczywistym. W latach 1971–1973 przewodniczył Komitetowi Ekspertów do opracowania *Raportu o stanie oświaty PRL*. W *Raporcie* uzasadnił oczywistą tezę, że najlepszą inwestycją w przyszłość narodu i państwa jest promowanie kształcenia jego obywateli.

Dwa lata później pod Jego kierownictwem przygotowany został raport o sytuacji osób niepełnosprawnych, który nie doczekał się publikacji. Dalszą pracę nad nim przejęła Magdalena Sokołowska (1922–1989). Od roku 1975 przez pięć lat koordynował problem węzłowy: *Zmiany we wzorach konsumpcji i systemach wartości społeczeństwa polskiego*.

Był członkiem założycielem Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000”, współtwórcą (1969) i wieloletnim przewodniczącym Towarzystwa Przyjaciół Pamiętnikarstwa, a od roku 1987 prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Pamiętnikarstwa. W latach 1988–1991 przewodniczył Komitetowi Pamiętnikarstwa PAN. Ponad trzydzieści lat przewodniczył też Radzie Redakcyjnej kwartalnika „Dialectics nad Humanism”, od roku 1995 miesięcznika „Dialogue and Universalism”.

Od roku 1981 związany był z Krajowym Funduszem na rzecz Dzieci. Do roku 1990 był jego przewodniczącym, a do ostatnich swych dni honorowym przewodniczącym. Kapituła dziecięca przyznała mu Order Uśmiechu (1984). W latach 1982–1991 był członkiem Rady ds. Ludzi Starszych, Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych przy Prezesie Rady Ministrów.

Wyrazem uznania wysokiej pozycji naukowej prof. Jana Szczepańskiego w świecie stał się Jego wybór na Światowym Kongresie Socjologów w Evien we Francji na przewodniczącego Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego (ISA). Funkcję tę pełnił w latach 1966–1970, wcześniej – w latach 1962–1966 – był członkiem zarządu ISA. Otrzymał wiele wyróżnień zagranicznych, w tym doktoraty *honoris causa* Uniwersytetu J. E. Purkiniego w Brnie (1969); Uniwersytetu René Descartes’a w Paryżu (1980); członkostwo honorowe: Czesko-Słowackiego Towarzystwa Socjologicznego (1967); Amerykańskiej Akademii Nauki i Sztuki (1972); Fińskiej Akademii Nauk i Literatury (1972), Narodowej Akademii Pedagogiki USA (1975) oraz Towarzystwa Socjologicznego w Rosji. W roku 1977 otrzymał Komandorię Orderu Imperium Brytyjskiego.

Doktoraty *honoris causa* nadały mu także trzy polskie uczelnie: Uniwersytet Łódzki (1973) – laudację wygłosił Jego uczeń prof. Jan Lutyński (1921–1988), Uniwersytet Warszawski (1979) – promotor prof. Stefan Nowakowski (1912–1989) oraz Uniwersytet Śląski (1985) – laudator prof. Józef Chlebowczyk, uroczystość odbyła się w filii UŚ w Cieszynie. Akt uhonorowania w Cieszynie stał się symbolicznym powrotem do miasta, w którym 60 lat wcześniej uzyskał maturę, i z którego wyjechał, by zrealizować młodsze marzenie o pracy naukowej.

Odznaczony został Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski (1998), Orderem Budowniczego Polski Ludowej (1974), Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą (1969) oraz innymi odznakami.

Jan Szczepański, jeden z najwybitniejszych socjologów czasów PRL, przez całe życie był niezależnym intelektualistą i bezpartyjnym ideowcem zatroskanym o polskie losy, łączył pracę naukową i obowiązki dydaktyczne z wielostronnym zaangażowaniem w praktykę społeczną. Równoległe prowadził cztery rodzaje działalności: naukową, publicystyczną, społeczną w różnych organizacjach i komitetach oraz polityczną.

Był człowiekiem tolerancji, dialogu i poszukiwania porozumienia. Nie tylko w teorii, ale i w praktyce dnia codziennego był wyrazicielem stworzonej przez swego mistrza Floriana Znanieckiego socjologii humanistycznej, nakazującej widzieć drugiego człowieka

w jego systemie wartości i znaczeń. W trudnych czasach stalinowskich nie tylko bronił socjologii przed próbami jej unicestwienia przez ówczesne władze, ale także przyczynił się do jej wypromowania w krajach byłego obozu socjalistycznego. Wymagało to niebywale odwagi, kunsztu dyplomacji i swoistej sztuki negocjacji. Posiadał niezwykle dar obserwacji i syntezy. Jego analizy odnoszące się do życia politycznego, gospodarczego czy kulturowego zawsze kończyły trafne prognozy i praktyczne wnioski podpowiadające rozwiązania konkretnych problemów. Jego rozpoznania społeczne dotyczyły szkolnictwa, sytuacji różnych grup społecznych, w tym zwłaszcza inteligencji, warunków bytu osób niepełnosprawnych, rozwoju konsumpcji i innych problemów. Niektóre z opracowań diagnostycznych i propozycji reform, przez ówczesne władze zignorowane, pozostały ślad jedynie na papierze (np. *Raport o stanie oświaty w Polsce*).

W roku 1956 wystąpił Jan Szczepański jako ekspert objaśniający mechanizmy zachowań zbiorowych podczas robotniczego strajku w Poznaniu. Jego nazwisko widnieje wśród nazwisk 34 sygnatariuszy listu skierowanego do Józefa Cyrankiewicza (14 marca 1964) w obronie kultury narodowej⁸. Czterokrotnie był wybierany posłem na Sejm II (1957–1960), VI, VII i VIII (1972–1985) kadencji. Był członkiem Rady Państwa (1977–1982). W roku 1981 przewodniczył Komisji Nadzwyczajnej do kontroli realizacji porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia Zdroju. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. podczas głosowania w Radzie Państwa w sprawie wprowadzenia stanu wojennego wstrzymał się od głosu.

Trudne wybory w czasach peerelowskich i środowiskowy ostracyzm dobrze uchwycił J. Dumazedier w przemówieniu z okazji nadania Mu doktoratu *honoris causa* na Sorbonie w Paryżu w roku 1980:

Pańska niezależność w stosunkach z kolejnymi ekipami politycznymi nierzadko była źle interpretowana przez dogmatyków wszelkiego pokroju. [...] Wszelako Pańska naukowa kompetencja i pogodna niezależność potrafiły narzucić Pańską czynną obecność rozmaitym frakcjom politycznym. Bez partyjnej przynależ-

⁸ Dwuzdaniowy list skierowany do premiera Józefa Cyrankiewicza autorstwa Antoniego Słonimskiego podpisany przez 34 polskich intelektualistów (J. Andrzejewski, M. Dąbrowska, S. Dygat, K. Estreicher, M. Falski, A. Gieysztor, K. Górski, P. Hertz, L. Infeld, P. Jasienica, M. Jastrun, S. Kisielewski, Z. Kossak-Szczucka, T. Kotarbiński, J. Kott, A. Kowalska, J. Krzyżanowski, K. Kumaniecki, E. Lipiński, S. Mackiewicz, M. Ossowska, J. Parandowski, S. Pigoń, A. Rudnicki, A. Sandauer, W. Sierpiński, J. Szczepański, W. Tatarkiewicz, J. Turowicz, M. Wańkiewicz, A. Ważyk, K. Wyka, J. Zagórski) o treści: „Ograniczenie przydziału papieru na druk książek i czasopism oraz zaostrzenie cenzury prasowej stwarza sytuację zagrażającą rozwojowi kultury narodowej. Niżej podpisani, uznając istnienie opinii publicznej, prawa do krytyki, swobodnej dyskusji i rzetelnej informacji za konieczny element postępu, powodowani troską obywatelską, domagają się zmiany polskiej polityki kulturalnej w duchu praw zagwarantowanych przez konstytucję państwa polskiego i zgodnych z dobrem narodu”, był pierwszym zbiorowym protestem przeciwko polityce kulturalnej władz PRL. W interpretacjach badaczy *List 34* był zapowiedzią wydarzeń, które miały nadejść dwa lata później, w marcu 1968 roku – por. J. Eisler, *List 34*, PWN, Warszawa 1993.

ności zdobył Pan w swojej socjologicznej grupie szacunek wszystkich, wprowadzając przy tym pewien rodzaj kultury dialogu z władzami politycznymi⁹.

Profesor – naukowiec, dydaktyk i wychowawca – wpłynął na kształt socjologicznego stylu myślenia kilku pokoleń czytelników Jego publikacji w kraju i poza jego granicami. Jego prace tłumaczone były na języki obce, rozchwytywane przez radzieckich i czeskich socjologów, dla których były w owym czasie jedyną informacją o dokonaniach socjologii światowej (zwanej naonczas „burżuazyjną”). Podejmowana przez niego problematyka społeczna była bogata i różnorodna. Składały się na nią refleksje teoretyczne i metodologiczne, studia empiryczne oraz publikacje o charakterze popularnonaukowym i esejistycznym. Na jego podręcznikach uczyli się i nadal to robią studenci nauk społecznych. Trzeba tu wymienić zwłaszcza *Techniki badań społecznych* (1956); *Elementarne pojęcia socjologii* (1963); *Socjologia. Rozwój problematyki i metod* (1961). Większość Jego książek i artykułów publikowanych w czasopismach naukowych, w popularnych tygodnikach („Tygodnik Powszechny”, „Polityka”, „Tygodnik Kulturalny”, „Kultura”) i w prasie codziennej (np. w „Życiu Warszawy”) podejmowała żywotne zagadnienia społeczne, ukazywała ich wieloaspektowość i pozwalała je zrozumieć. Dynamiczny rozwój socjologii po roku 1956 i jej nadal niesłabnąca popularność, mierzona liczbą corocznie ubiegających się o indeks studiów socjologicznych kolejnych roczników maturzystów, byłyby nie do pomyślenia bez prac teoretyczno-metodologicznych Jana Szczepańskiego. Wspólnie z Józefem Chałasińskim kontynuował dzieło swojego mistrza Floriana Znanieckiego ogłaszając konkursy na autobiografie przedstawicieli różnych środowisk społecznych i zawodowych. Z inspiracji i pod naukową redakcją Jana Szczepańskiego powstała seria 28 tomów *Z badań klasy robotniczej i inteligencji* oraz kilkadziesiąt monografii autorskich Jego uczniów i współpracowników. Dla współczesnych i kolejnych pokoleń historyków wartość poznawcza zgromadzonych dokumentów osobistych, jako autentycznego świadectwa czasów minionych, jest nie do oszacowania.

Rozwój polskiego społeczeństwa powojennego równolegle wyznaczały dwa kierunki: industrializacja kraju i edukacja jego obywateli. Oba problemy uczynił Profesor przedmiotem swych naukowych zainteresowań i obiektem prac badawczych. Problematyka przemysłu i związane z tym kwestie społeczne dla łódzkich socjologów w latach sześćdziesiątych były na tyle ważne, że przemianowano łódzką socjologię na Instytut Socjologii Przemysłu i Organizacji Pracy. Pod wpływem uprzemysłowienia zmieniały się ludzkie

⁹ J. Dumazedier, *Przemówienie z okazji doktoratu honoris causa w Uniwersytecie René Descartes’a w Paryżu*, [w:] *Spółczesność i socjologia. Księga poświęcona Profesorowi Janowi Szczepańskiemu*, red. J. Kulpińska, Zakład Wydawniczy Ossolineum, Wrocław 1985, s. 38.

losy, licznie rozrastała się klasa robotnicza, podlegająca różnym przemianom także na skutek procesów urbanizacji i rozwoju oświaty. Fundamentalne prace Szczepańskiego z zakresu socjologii pracy i przemysłu to: *Społeczne aspekty industrializacji w Polsce Ludowej* (1967), *Przedsiębiorstwo w procesach uprzemysłowienia* (1968), *Zmiany społeczeństwa polskiego w procesie uprzemysłowienia* (1973).

Problematykę oświaty i edukacji na różnych poziomach podejmował Jan Szczepański w wielu artykułach i w kilku autorskich książkach: *Socjologiczne zagadnienia wyższego wykształcenia* (1963), *Społeczny system szkoły wyższej* (1963), *Problemy i perspektywy szkolnictwa wyższego w Polsce* (1969), *Refleksje nad oświatą* (1973), *Rzecz o nauczycielach w wychowującym społeczeństwie socjalistycznym* (1975), *Szkice o szkolnictwie wyższym* (1976), *Społeczne uwarunkowania rozwoju oświaty* (1989). Pozycje te, mimo że weszły do kanonu klasyki, nie straciły aktualności. Zawarte w nich wskazania są ponadczasowe.

Diagnoza społecznej kondycji inteligencji i refleksje nad etosem współczesnych intelektualistów pojawiają się w wielu jego publikacjach, m.in. w *Odmianach czasu terazniejszego* (1971, wyd. rozszerzone 1973).

Książką niezwykłą, napisaną przez mędrca, który poznał życie w różnych jego przejawach, i który swoją wiedzę, poznaniem i refleksją dzieli się z innymi, są *Sprawy ludzkie* (1978), „sprawy, które tkwią w nas”. Ich autor proponuje czytelnikowi namysł „nad cierpieniem i sobą samym, nad samotnością i wiarą, obojętnością i nadzieją, człowieczeństwem i losem”. Mamy do czynienia z eseistyką na najwyższym poziomie, operującą językiem przepięknym w swojej prostocie i komunikatywności¹⁰.

Jan Szczepański latami chorował na chorobę Parkinsona. Zanim dotknęło Go cierpienie, już wiedział czym ono jest – „zegary cierpienia mierzą czas w sposób najokrutniejszy”.

W ostatniej swojej książce *Fantazje na temat czasu* napisał:

Każdy człowiek otrzymuje od Stwórcy [...] pewien zasób czasu i od niego zależy, jak go wykorzystuje. Czas staje się wartością [...] moralną. Marnowanie czasu jest grzechem, jest marnowaniem dobra danego przez Pana nie dla próżnowania, ale dla tworzenia rzeczy wartościowych, miłych Mu, a użytecznych ludziom¹¹.

¹⁰ J. Szczepański, *Sprawy ludzkie*, wyd. II rozszerzone, Czytelnik, Warszawa 1980.

¹¹ Tenże, *Fantazje na temat czasu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999, s. 163.

Dokonując rozrachunku z własnym życiem w wieku przeszło 80 lat profesor Jan Szczepański miał wszelkie powody, by czuć się człowiekiem spełnionym, wolnym od grzechu marnotrawstwa, gdyż przeznaczony Mu przez Boga czas wypełnił pracą użyteczną dla innych. I choć Jego czas biologiczny dobiegł kresu – zmarł w domu w Konstancinie koło Warszawy 16 kwietnia 2004 r. – to w czasie historycznym nadal jest obecny, za sprawą pozostawionych dzieł i ludzkiej pamięci.

Z łódzkich czasów Profesor Szczepański zachował koleżeńską serdeczność dla mojej Matki – profesor historii Zofii Libiszowskiej (1918–2000), podobnie jak i On związanej z Uniwersytetem Łódzkim od jego powstania w roku 1945, choć Jej akademicka kariera – z powodów od Niej niezależnych, zwłaszcza do 1970 r. – nie była naznaczona tak spektakularnymi awansami i honorami. Pięćdziesiąt lat później tak wspominała owe początki:

Uniwersytet Łódzki formułował się spontanicznie na zasadach wolności, samodzielności i niezależności światopoglądowej. Przyjął on nazwę od miasta swych narodzin, jednakże w swym doborze i składzie był uniwersytetem uniwersytetów. Pierwszą kadre tworzyli wysiedleńcy z gruzów Warszawy oraz z polskiego Wilna i Lwowa. Zachowali oni swe tradycje, nie zapomnieli o swych małych ojczyznach, obyczajach, nawiązkach. Z nowym otoczeniem identyfikowali się stopniowo. Powracali również więźniowie z niemieckich obozów i zesłańcy z Sybiru. W konsekwencji było to różnorodne, dynamiczne, barwne środowisko rodzącej się uczelni. Stąd jej uniwersalny i ponadlokalny charakter.

Zawsze solidna prymuska, w obligatoryjnym terminie pięciu lat od zatrudnienia broniła rozprawy doktorskiej, której promotorem był prof. Józef Dutkiewicz, specjalista z zakresu historii powszechnej, recenzentami zaś profesorowie: Natalia Gąsiorowska-Grabowska i Bohdan Baranowski. Egzaminowi doktorskiemu przewodniczył dziekan, profesor Jan Szczepański. „Wszyscy byli stremowani zarówno doktorant, jak i recenzenci, którzy po raz pierwszy uczestniczyli w doktoracie”¹².

W czasie studiów na socjologii UŁ (1963–1968) uczęszczałam na kursowe i monograficzne wykłady profesora Szczepańskiego, mam Jego wpis w indeksie z oceną bardzo dobrą. W tamtym okresie studia socjologiczne uchodziły za elitarne, trudno było się na nie dostać. Mało liczebne roczniki, a także niewielki w owym czasie budynek sprzyjały

¹² Z. Libiszowska, *Moje uniwersytety*, [w:] *Moja droga do nauki*, red. E. Paradowska, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1996, s. 201 i 204.

integracji oraz życzliwej i zażyłej bliskości także z kadrą nauczającą, chociaż pełen szacunku dystans zawsze był zachowywany. Jako studenci bardzo sobie ceniliśmy, że uczyliśmy się z podręczników, których autorami są nasi wykładowcy. W zagadnienia socjologii ogólnej oraz myśli socjologicznej i metodologii wprowadzały nas trzy podręczniki profesora Szczepańskiego *Elementarne pojęcia socjologiczne*, *Socjologia. Rozwój problematyki i metod* oraz *Techniki badań społecznych*. Na zajęcia Profesor dojeżdżał z Warszawy. Nie pamiętam, by Jego zajęcia z tego powodu były kiedyś odwołane. Profesor Szczepański zawsze życzliwie uśmiechnięty, emanował stonowaną elegancją szarego, dobrze skrojonego garnituru i modnego w owym czasie jasnego prochowca.

Gdy w latach 1970–1973 byłam doktorantką IFiS PAN, Profesor Szczepański był dyrektorem Instytutu. Doktorantom okazywał duże zainteresowanie i w miarę możliwości wsparcie. Dopytywał o postępy w pisaniu i motywował do systematycznej pracy. Po latach, jako emerytowany profesor, w tym czasie już chory, przyszedł specjalnie na Radę Wydziału IFiS PAN, której był członkiem, by uczestniczyć w obronie mojej habilitacji (1990), by – jak powiedział, składając mi gratulacje – wesprzeć mnie swoją obecnością, a także z szacunku i życzliwości dla mojej Mamy. Byłam tą okazaną mi życzliwością i pamięcią o Mamie szczerze poruszona.

Ogromnym honorem i wyróżnieniem była dla mnie prośba nieżyjącego już prof. Jerzego Starnawskiego o przygotowanie nekrologu Profesora Jana Szczepańskiego do „Zeszytów Naukowych” Łódzkiego Towarzystwa Naukowego¹³.

Najważniejsze książki prof. Jana Szczepańskiego:

- *Inteligencja i społeczeństwo* (1957),
- *Socjologia. Rozwój problematyki i metod* (1961),
- *Elementarne pojęcia socjologii* (1963),
- *Socjologiczne zagadnienia wyższego wykształcenia* (1963),
- *Odmiany czasu teraźniejszego* (1971; 1973),
- *Rozważania o Rzeczypospolitej* (1971),
- *Sprawy ludzkie* (1978; 1980; 1984; 1988),
- *Konsumpcja a rozwój człowieka* (1981),

¹³ Biograficzne wspomnienie o prof. Janie Szczepańskim pierwotnie zostało opublikowane w rubryce nekrologi w: *Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2005, t. 59, s. 105–112.

- *Polska wobec wyzwań przyszłości* (1987),
- *O indywidualności* (1988),
- *Polskie losy* (1993),
- *Wizje naszego czasu* (1995),
- *Fantazje na temat czasu* (1999).

Księgi pamiątkowe dedykowane Janowi Szczepańskiemu:

- *Społeczeństwo i socjologia. Księga poświęcona Profesorowi Janowi Szczepańskiemu*, red. Jolanta Kulpińska, Ossolineum, Wrocław 1985,
- *Najważniejsze i najtrudniejsze*, red. Edward Hałoń i Jolanta Kulpińska, seria „Problemy naukowe współczesności”, PAN, Warszawa 1999,
- *Jan Szczepański. Humanista – uczony – państwowiec. Księga wspomnień*, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2005,
- *Profesorowi w hołdzie. Publikacja poświęcona setnej rocznicy urodzin Profesora Jana Szczepańskiego*, red. Daniel Kadłubiec, Oficyna Drukarsko-Wydawnicza AKANT S.C., Cieszyn 2014¹⁴.

W książkach dedykowanych i poświęconych Janowi Szczepańskiemu, z których korzystałam, znajduje się pełna bibliografia Jego publikacji, szczegółowy życiorys, analiza Jego naukowej twórczości oraz wspomnienia i zachowana o Nim pamięć.

BIBLIOGRAFIA

- Dumazedier J., *Przemówienie z okazji doktoratu honoris causa w Uniwersytecie René Descartes'a w Paryżu*, [w:] *Społeczeństwo i socjologia. Księga poświęcona Profesorowi Janowi Szczepańskiemu*, red. J. Kulpińska, Zakład Wydawniczy Ossolineum, Wrocław 1985.
- Eisler J., *List 34*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Kadłubiec K. D., *Z Ustronia w świat*, [w:] *Jan Szczepański. Humanista – uczony – państwowiec. Księga wspomnień*, red. J. Kulpińska, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005.
- Libiszowska Z., *Moje uniwersytety*, [w:] *Moja droga do nauki*, red. E. Paradowska, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1996.
- Libiszowska-Żółtkowska M., *Profesor Jan Szczepański (1913–2004)*, [w:] *Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Naukowych*, t. 59, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2005.
- Szczepański J., *Fantazje na temat czasu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999.
- Szczepański J., *Korzeniami wrosłem w ziemię*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1984.

¹⁴ Od 2014 r. Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach organizuje przy wsparciu lokalnych władz Cieszyna i Ustronia Wolną Szkołę Nauk Filozoficznych i Społecznych im. prof. Jana Szczepańskiego. W ramach Szkoły ukazały się dotychczas cztery tomy pokonferencyjne pt. *W kręgu myśli Profesora Jana Szczepańskiego*.

Szczepański J., *Pochwała kraju rodzinnego*, „Zwrot. Miesięcznik Społeczno-Kulturalny”, luty 1979, nr 351.

Szczepański J., *Sprawy ludzkie*, wyd. II rozszerzone, Czytelnik, Warszawa 1980.

Szczepański J., *Zapytaj samego siebie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1986.

Szczepański J., *Żniwa*, „Linia” 1932, nr 4.

Sztefek J., *Niektóre gałęzie drzewa genealogicznego rodziny Szczepańskich z Ustronia*, „Pamiętnik Ustroński” 1993, R. 6.

Wantuła J., *Pamiętniki*, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Cieszyn 2003.